

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 645/ 18 lipca 2021 ISSN 2080-0010
XVI Niedziela Zwykła

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 23, 1-6

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza: Pan mówi: «Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce z mojego pastwiska. Dlatego tak mówi Pan, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy mają paść mój naród: Wy rozproszyliście moje owce, rozpędziliście i nie zajęliście się nimi. Oto Ja się zajmę nieprawością waszych uczynków. Ja sam zbiorę Resztę mych owiec ze wszystkich krajów, do których je wypędziłem. Sprowadzę je na ich pastwisko, aby były płodne i liczne. Ustanowię zaś nad nimi pasterzy, by je paśli; i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć, ani nie trzeba będzie szukać którejkolwiek. Oto nadchodzą dni, kiedy wzbudzę Dawidowi Odrosł sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: „Pan naszą sprawiedliwością”».

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem, †
niczego mi nie braknie, *
pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę
odpocząć, * orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach *
przez wzgląd na swoją chwałę.
Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
† zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną. *
Kij Twój i łaska pasterska są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz *
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkami, *
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójda w ślad za mną *
przez wszystkie dni życia
i zamieszkać w domu Pana *
po najdłuższe czasy.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 2, 13-18

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan: Bracia: W Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa.

On bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części ludzkości uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość. W swym ciele pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, i w ten sposób jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem, w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości. A przyszedłszy, zwiastował pokój wam, którzy jesteście daleko, i pokój tym, którzy są blisko, bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por. J 10, 27

Moje owce słuchają mego głosu, Ja znam je, a one idą za Mną.

EWANGELIA

Mk 6, 30-34

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odplynęli więc łodzią na pustkowie, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegło się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich wyprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać o wielu sprawach.

Oto Słowo Pańskie

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

11.07.2021 - 12.09.2021

Módlmy się za Kościół w krajach misyjnych,
aby ci, którzy zostali posłani
do głoszenia Ewangelii
pomagali wielu ludziom
poznać Jezusa.

W Klimatach:

Obietnice dla czcicieli
Najświętszej Krwi Chrystusa 2

Koronka do Najdroższej
Krwi Pana Jezusa. 2

Podejmowanie decyzji. Po pierwsze:
zaufaj, że możesz usłyszeć Boży głos . 3

Gimnastyczka, która na Igrzyska
Olimpijskie w Tokio zabiera różaniec . . 3

Wyjazd w ostatnim tygodniu lipca br. . . 4

Zobaczyć muzykę mistrzów
- wystawa malarstwa w Dzwonicy
Elżbieta Czapliska-Kania. 4

Adoracja Najświętszego
Sakramentu w Kaplicy św. Anny 4

KOMENTARZ

Ewangelista Marek odnotował, że wielki tłum podążał za Jezusem. Co sprawiło, że tak wielu gotowych było podjąć trud wędrówki? Jakie były ich motywacje?

Z opisu wydarzeń po rozmnożeniu chleba wiemy, że podążający za Jezusem w większości kierowali się przyziemnymi motywami. Skupmy się jednak na reakcji Jezusa. Uliłował się nad wszystkimi, ponieważ wiedział, że potrzebują Jego pomocy. W naszym życiu bywa podobnie. Nasze motywacje podążania za Jezusem również bywają bardzo przyziemne. Nie to jest jednak najważniejsze. Istotne jest, abyśmy, gdy już staniemy przed Jezusem, dołożyli wszelkich starań, by poznać Jego naukę i podjąć trud jej realizacji w naszym życiu.

Ks. dr Waldemar R. Macko

Lipiec – miesiąc poświęcony Krwi Chrystusowej

Obietnice dla czcicieli Najświętszej Krwi Chrystusa.

1. Ci, którzy swoją pracę codzienną, ofiary i modlitwy, wraz z Moją Najdroższą KRWIĄ i Moimi Ranami, ofiarują Ojcu Niebieskiemu w duchu pokuty i pojednania, mogą być pewni tego, że ich modlitwy i ofiary są zapisane w Moim Sercu, a od Ojca Niebieskiego oczekuje ich niespodziewanie wielka łaska, gdyż znajduje On w ich życiu i modlitwach wielkie upodobanie, toteż wysłucha ich modlitwy.
2. Ci, którzy dla nawrócenia grzeszników, ofiarują w łączności z Moją KRWIĄ i Ranami, swoje cierpienia, ofiary i modlitwy, będą odczuwać w wieczności podwójną szczęśliwość, skąd mogą wiele uprosić dla nawrócenia grzeszników.
3. Ci, którzy przed każdą Komunią Św. ze skruchą za własne grzechy, oraz świadome i nieświadome przewinienia, ofiarują Moją Najdroższą KREW i Moje Rany Bogu Ojcu, mogą być pewni, że nigdy nie przyjmą Komunii Św. niegodnie i przez to dostąpią chwalebne go Zmartwychwstania.
4. Ci, którzy po spowiedzi albo przedtem, ofiarują Moją Najdroższą KREW i Moje Rany jako Pokutę za wszystkie grzechy ich życia i jako dobrowolną pokutę odmówią Koronkę do Ran, dusze tych są tak czyste i piękne jak po chrzcie i dlatego mogą oni po każdej takiej spowiedzi uprosić łaskę nawrócenia dla jednego wielkiego grzesznika.
5. Ci, którzy ofiarują codziennie Najdroższą KREW za tych, którzy tego dnia skonają, gdy w imieniu umierających wyrażą żal, jak też ofiarują Najdroższą KREW za grzechy tych, mogą być pewni, że otworzą Niebo dla wielu konających, a sobie mogą wyprosić dobrą śmierć.
6. Ci, którzy z głębokim nabożeństwem i szacunkiem czczą Moją Najdroższą KREW i Moje Rany i to właściwie wykorzystują, kiedy ofiarowują to częściej w czasie dnia za siebie i za wszystkie grzechy, osiągną już na tym świecie słodki, błogi przedsmak Nieba i w sercach swoich odczują głęboki pokój.
7. Ci, którzy ofiarują - wyłącznie Mojej Osobie jako Bogu - za całą ludzkość, Moją Najdroższą KREW i Moje Rany, a szczególnie te od cierniem ukoronowania jako, pokutę i przebłaganie za grzechy świata, mogą odnowić pojednanie z Bogiem, złagodzić wiele ciężkich kar, uprosić wiele łask, a dla siebie samych zdobędą nieskończoną zasługę na Niebo.
8. Ci, którzy w ciężkiej chorobie ofiarują za siebie w połączeniu z ich cierpieniami Moją Najdroższą KREW i Moje Rany, prosząc Mnie przez Moją Najdroższą KREW o pomoc i zdrowie, będą zaraz wysłuchani, ich boleści złagodnieją i natychmiast przyjdzie poprawa. Jeśli są nieuleczalnie chorzy, niech jakiś czas wytrwają a nadejdzie jeszcze dla nich pomoc.

9. Gdy ktoś w wielkim utrapieniu duszy odmówi Litanię do Najdroższej KRWI i ofiaruje tę KREW i Rany za siebie i bliźnich, odczuje natychmiast głęboki spokój, pomoc, niebiańską pociechę i przez to zostanie w jego cierpieniu wzmocniony albo wybawiony.

10. Ci, którzy zachęcają swoich bliskich do uczczenia Najdroższej KRWI, oraz Jej ofiarowywania i cenią Ją ponad inne skarby i bogactwa, oraz modlą się częściej do Mojej bezcennej KRWI z głęboką wiarą i ufnością, otrzymają zaszczytne miejsce przy Moim tronie i otrzymają wielką łaskę dla swoich bliskich, szczególnie dla ich nawrócenia.

Źródło:

Rudolf Szafter,

Armia Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa,
1994

KORONKA DO NAJDRÓŻSZEJ KRWI PANA JEZUSA

Na dużych paciorkach:

O Jezu, okryj Twoją Przenajdroższą Krwią cały świat! Obmyj wszelki brud grzechowy i odnow świat przez Ducha Świętego.

Na 10 małych paciorkach:

O mój Jezu, przebaczenia i Miłosierdzia, przez zasługi Twej Najdroższej Krwi.

Podejmowanie decyzji.

Po pierwsze: zaufaj, że możesz usłyszeć Boży głos.

Mądre decyzje próbują podejmować wszyscy ludzie. Próbuje wybrać, jak najbardziej sensowne. I przy podejmowaniu trudnych i ważnych decyzji chcielibyśmy w szczególny sposób zaprosić Pana Boga do tego procesu decydowania. - Modlitwa to dialog. Pozwól Bogu mówić i zaufaj, że możesz Go usłyszeć.

Chodzi o to, żeby tak zaprosić Boga do naszego życia, żeby miał On głos. Żeby nie tylko mówić do Niego, ale i słuchać Go.

- Modlitwa to dialog - podkreśla Piotr Kropisz SJ. - W relacji z Panem Bogiem jestem ja i on. Chcemy siebie słuchać i mówić i odbierać komunikaty. Jednak w większości, to my mówimy do Boga. I w pewnym momencie zała-pujemy, że może również warto dziękować i uwielbiać.

Zaufaj, że możesz Go usłyszeć

Potrzeba więc takiej relacji i przestrzeni z Bogiem, żeby można było Go usłyszeć. - Po pierwsze, zaufaj, że możesz Go usłyszeć.

Wiem, że dla wielu osób jest to wielki krok do pokonania na drodze dojrzałości swojej wiary. To co chcę na początku powiedzieć, to że jest to proste. I to jest dlatego trudne, że jest to proste - mówi jezuita.

Jeśli chodzi o zaufanie Bogu, to nie potrzeba tu niczego bardzo szczególnego. - Nie potrzeba szczególnych rekolekcji, modlitwy z charzmatykami, który ma szczególne dary - może mi się to przydać - ale najważniejsze jest to, żeby mieć zaufanie, że mogę być w komunikacji z Bogiem i On może do mnie przychodzić i może do mnie mówić. Że Bóg jest dla mnie życzliwy i chce mi coś dawać.

Absurdem byłoby, gdyby była jakaś wola Pana Boga do odkrycia, a Pan Bóg nie chciałby nam tego powiedzieć.

Bóg daje wszelkie narzędzia, żebyśmy zobaczyli Jego zamysł względem naszego życia. Nie tylko dla tych, którzy studiowali teologię, którzy mają nie wiadomo jaką wiedzę o Biblii, ale dla każdego człowieka.

Co może przeszkadzać w usłyszeniu Boga?

Przeszkodami w usłyszeniu tego, co mówi do nas Bóg są często ludzkie założenia, przekonania, lęki i wiedza. - Czasami właśnie trzeba zostawić całą naszą wiedzę, całe nasze wcześniejsze założenia, a przyjść do Boga i sięgnąć i słuchać. I to jest pierwsza rzecz, czyli że założę, że Bóg będzie do mnie mówił. ▶

Czy warto tracić urlop na rekolekcje?

Trudno się dziwić, że oboje stęsknieni za czasem ze sobą i z dziećmi, wymęczeni pracą i codziennością, marzymy bardziej o słodkim nicnierobieniu niż duchowej gimnastyce. W tym kontekście wizja wykorzystania całego urlopu na 16-dniowe(!) rekolekcje, spędzone w obcym ośrodku, z mnóstwem nieznanym par i jeszcze większą ilością ich głośnych dzieci, skutecznie nas odstraszała.

Wystaliśmy wam terminy na maila, zdecydowaliście się już? – jak co roku dopytywała para animatorska. Prawdę mówiąc, zwlekaliśmy z tą decyzją... kilka lat. To wystarczająco dużo czasu, żeby znaleźć dorodną garść argumentów przeciw takiej formie spędzania czasu.

Jeżeli boisz się wysiłku...

Ostatni raz na dłuższych niż weekendowe rekolekcjach byłam prawdopodobnie przed ślubem. Jeździłam wtedy na tygodnie ignacjańskie. Za pierwszym razem spotkałam Boga, co zaowocowało moim nawróceniem i przywiązaniem do duchowości jezuitów. Każdy kolejny wyjazd przynosił spektakularne owoce, ale wiązał się z tytanicznym wręcz wysiłkiem. Miałam wrażenie że dosłownie wypruwam moje duchowe wnętrze na zewnątrz. A tu oprócz pracy duchowej miały być jeszcze obowiązkowe dyżury np. sprzątnięcia, co również nie napawało nas optymizmem.

Jeżeli boisz się o dzieci...

Będąc mamą, trudno byłoby mi zdecydować się na wyjazd bez rodziny, choćby w pobożnym celu. Dla naszej rodziny nie byłby to najlepszy pomysł. Zaraz też przypominają mi się te wszystkie historie o Dorosłych Dzieciach Katolików, których wspomnienie rodzinnych wakacji wiąże się z poczuciem krzywdy. Zamiast spędzać czas wolny z rodzicami, siedzą pod opieką obcych ludzi. Rodzice obecni na spotkaniach wspólnoty, a nieobecni we własnym domu. Brrr...

Jeżeli po prostu nie chcesz...

- ▶ Piotr Kropisz SJ podkreśla, że Bóg działa w bardzo różny sposób, żeby się z nami komunikować. - Przez najróżniejsze obrazy, uczucia, poprzez to, co przyjdzie jako myśl do głowy, poprzez Pismo Święte, drugiego człowieka – wyjaśnia i dodaje, że w procesie podejmowania decyzji chodzi o oddanie kontroli Bogu nad życiem. - Chodzi o moment, kiedy Panu Bogu oddaję decyzję i idę za tym, co On mi proponuje, zakładając, że On może do mnie mówić, a ja mogę Go usłyszeć, a także zakładam, że On chce dla mnie dobrze - wiedząc lepiej odnośnie do mojego życia.

- Nie zagaduj Pana Boga, ale pozwól, żeby to On przyszedł do Ciebie ze swoimi intuicjami.

Piotr Kropisz SJ

Źródło:

<https://deon.pl/wiara/podejmowanie-decyzji-pod-pierwsze-zaufaj-ze-mozesz-uslyszec-bozy-glos,1454612>

Trudno się dziwić, że oboje stęsknieni za czasem ze sobą i z dziećmi, wymęczeni pracą i codziennością, marzymy bardziej o słodkim nicnierobieniu, niż duchowej gimnastyce. W tym kontekście wizja wykorzystania całego urlopu na 16-dniowe rekolekcje, spędzone w obcym ośrodku, z mnóstwem nieznanym par i jeszcze większą ilością ich głośnych dzieci, skutecznie nas odstraszała.

Decyzja o tym, żeby jednak wyruszyć była więc do cna pragmatyczna. Jesteśmy już w ruchu kilka lat, więc po prostu powinniśmy to zrobić. Bardziej z poczucia obowiązku niż potrzeby serca, niechętnie, ale jednak postanowiliśmy dać szansę Oazie Rodzin 1 stopnia. Najwyżej, jak to mówią, pojedziemy dwa razy: pierwszy i ostatni.

Mimo wszystko pojedź, warto!

Dwa tygodnie po powrocie wciąż byłam zaskoczona. Wszystkim. Bo wszystkie moje obawy okazały się bezpodstawne. Rozkład dnia pozwalał na prawie 5h wolnego (czasu dla rodziny), także mimo codziennej modlitwy, mszy świętej i konferencji nie czułam, że dochodzę do granic psychicznej czy fizycznej wytrzymałości.

Dyżury były nieuciążliwym, a wręcz pozytywnym doświadczeniem służby i współpracy w wyznaczonej „drużynie”. Nieznajomi okazali się bliskimi, wśród których prawie od razu czuć było wspólnotę serc. Ich dzieci – wspinałymi towarzyszami zabaw naszych dzieci. W diakonii wychowawczej spędzały dziennie około 2,5 h rano i 2 h wieczorem, zawsze wracając zachwycone i pełne pozytywnych wrażeń.

Ku naszemu zaskoczeniu, mimo grafiku aktywności, spędziliśmy dużo czasu razem. Co więcej, był to czas bardzo wartościowy i jednoczący, na wspólnej mszy, wycieczce czy rodzinnej zabawie połączonej z lekką nutką rywalizacji. Tak wymarzone przez nas słodkie nicnierobienie w przeszłości skutkowało często poczuciem zmarnowanego czasu, a nie wypoczynku. Tu było inaczej. Na rekolekcjach żadna minuta nie była stracona, a mimo planu dnia, a może właśnie dzięki niemu – czasu jakby na wszystko było więcej. A na dodatek, odpoczęliśmy!

Główny cel – Bóg

Zdaję sobie sprawę, że pewnie dużo zależy od organizatorów, uczestników, może samego miejsca. Każda oaza na pewno wygląda inaczej. Niezależnie jednak od kwestii organizacyjnych, wciąż jest to czas poświęcony Bogu. A On, jak zawsze w takich sytuacjach, jest nad wyraz hojny. Wróciłam z nową gorliwością, ufnością, nadzieją.

Mam poczucie chirurgicznego dotknięcia i uleczenia trudnych tematów w mojej wierze, pozostając jednak w całkowitej wolności.

Czuję się także ogromnie zainspirowana ludźmi, których poznaliśmy. Poczucie wspólnoty było zupełnie wyjątkowe, miałam wrażenie kawałka Królestwa Bożego na ziemi. Poruszyła mnie bliskość kaplicy, odkryłam na nowo obecność Bożą w Przenajświętszym Sakramencie. Elementy takie jak odnowienie przyrzeczeń czy spokojny czas na dialog małżeński dały odświeżenie i umocnienie naszej miłości i relacji małżeńskiej.

Mogłabym jeszcze wiele napisać, ale chcę podkreślić jedno – jeśli wciąż, tak jak niedawno my, wahasz się, po prostu zrób to. Bo, odpowiadając na tytułowe pytanie, moim zdaniem warto.

Katarzyna Wyszyńska

Źródło:

<https://pl.aleteia.org/2018/08/22/czy-warto-tracic-urlop-na-rekolekcje/>

Gimnastyczka, która na Igrzyska Olimpijskie w Tokio zabiera różaniec

Amerykańska gimnastyczka Grace McCallum na eliminacje do igrzysk olimpijskich w Tokio zabrała ze sobą różaniec. 18-latką trafiła na pierwsze strony gazet nie tylko ze względu na swoje zdolności sportowe, ale także ze względu na wiarę katolicką.

W wywiadzie z 2019 r. dla The Central Minnesota Catholic matka Grace, Sandy, mówiła o wierze swojej córki. Według Sandy, Grace nosi różaniec i krzyżyk, który należał do jej babci.

„Grace podróżuje z tymi rzeczami, aby czuć pokój. Nigdzie się bez nich nie rusza.

Sandy dodała, że ona i jej córka zawsze starają się znaleźć kościół katolicki w kraju, w którym są zawody. „To utrzymuje ją przy zdrowych zmysłach”, jednocześnie pozwalając mierzyć się z harmonogramem treningów i zawodów.

Grace ma pięcioro rodzeństwa i urodziła się w praktykującej rodzinie katolickiej. Mieszkają w Isanti w Minnesocie. Według agencji CNA jedną z rzeczy, które rodzina ceni najbardziej, jest modlitwa.

Więcej na stronie:

<https://pl.aleteia.org/2021/07/14/gimnastyczka-ktora-na-igrzyska-olimpijskie-w-tokio-zabiera-rozaniec/>

XVI Niedziela Zwykła – 18 lipca 2021 r.

1. Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Po nich modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W tym roku uroczystość patronalną naszej parafii – wspomnienie liturgiczne św. Anny, Matki Najśw. Maryi Panny – obchodziliśmy w następną niedzielę 25 lipca. Zachęcamy wszystkie wspólnoty parafialne i służbę liturgiczną do licznego udziału we Mszy św. o godz. 13.00. i w procesji Eucharystycznej. Nowennę do św. Anny rozpoczęliśmy 16 lipca. Zapraszamy wszystkich parafian do licznego udziału w nabożeństwie, aby w ten sposób lepiej przygotować się do uroczystości odpustowej.
3. W niedzielę, 25 lipca, przypada również liturgiczne wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców. Poświęcenie samochodów i innych pojazdów mechanicznych odbędzie się przed kościołem, po Mszy św. o godz. 18.00.
4. Zapraszamy do odwiedzania dzwonnicy, w której prezentujemy wystawę malarstwa Elżbiety Czaplińskiej-Kania.
5. Zapraszamy maturzystów i młodzież akademicką oraz pracującą na wyjazd z grupą Przyjaciół Oblubieńca i ks. Maciejem, w ostatnim tygodniu lipca. Zainteresowanym gwarantujemy czas aktywnego odpoczynku z elementami rekolekcyjnymi. Więcej informacji udziela ks. Maciej.
6. W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
 - w czwartek, 22 lipca, święto św. Marii Magdaleny,
 - w piątek, 23 lipca, Święto św. Brygidy, zakonnicy,
 - w sobotę, 24 lipca, Wspomnienie św. Kingi, dziewicy,

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Wyjazd w ostatnim tygodniu lipca 2021 r.

Maturzystów i młodzież akademicką oraz pracującą zapraszamy na wyjazd z grupą Przyjaciół Oblubieńca i ks. Maciejem.

Zainteresowanym gwarantujemy czas aktywnego odpoczynku z elementami rekolekcyjnymi. Więcej informacji udziela ksiądz Maciej.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



Adoracja Najświętszego Sakramentu w Kaplicy św. Anny



ŚRODA godz. od 7.30 – 21.00
CZWARTEK godz. od 7.30 – 24.00
PIĄTEK godz. od 7.30 – 19.00